

Sygn. akt VIII *Pa* 62/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>Sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>Grażyna Łazowska del. Magdalena Kimel</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 5 września 2019r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** A. S. (S.)

**przeciwko** Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B.

**o** rentę wyrównawczą

**na skutek apelacji** powoda

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Gliwicach

**z dnia** 21 listopada 2018 r. **sygn. akt** VI P 416/18

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia del. Magdalena Kimel (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (spr.) (-) sędzia Grażyna Łazowska

**Sygn. VIII Pa 62/19**

## UZASADNIENIE

Powód A. S. w pozwie skierowanym przeciwko Spółce (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty po 500 zł miesięcznie tytułem renty wyrównawczej za okres od dnia 1 marca 2018 roku i na przyszłość, płatnej do 10-tego dnia każdego miesiąca za dany miesiąc, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11-go dnia miesiąca w razie opóźnienia płatności którejkolwiek z rat. Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powództwa podano, że powód w 1977 roku, będąc pracownikiem KWK (...), uległ wypadkowi przy pracy i w konsekwencji zarobki powoda w roku 1977 były niższe niż dotychczasowe. Dalej wskazano, że powód od dnia 12 maja 1994 roku ma ustalone prawo do emerytury, a wysokość emerytury została ustalona na podstawie wynagrodzenia z 5 lat kalendarzowych tj. 1986-1990, gdzie wskaźnik podstawy wymiaru wynosił 307,79% i został ograniczony do 250%. Powód podał, że po nabyciu uprawnień emerytalnych nadal pracował.

W dalszej części powód podniósł, że decyzją z dnia 31 sierpnia 2016 roku organ rentowy odmówił mu prawa do ponownego przeliczenia podstawy wymiaru emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, ponieważ nowo ustalony wskaźnik nie przekraczał 250%. Powód nadmienił, że od tej decyzji wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego w Gliwicach, kwestionując kompletność zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu w zakresie uzyskiwanych składników wynagrodzenia. Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2016 roku, w sprawie o sygn. akt VII U 1625/16, Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił odwołanie. Powód zaskarżył przedmiotowy wyrok. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację, utrzymując w mocy wyrok Sądu Okręgowego. Kolejno powód wskazał, że w najkorzystniejszym wariantcie wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony zgodnie z art. 110a ustawy emerytalnej wynosił 244,47 % . W ocenie powoda. gdyby nie uległ on wypadkowi przy pracy w 1977 roku jego zarobki kształtowałyby się na wyższym poziomie, co umożliwiałoby przeliczenie emerytury w oparciu o powołany przepis i uzyskanie wyższego świadczenia.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana podniosła brak legitymacji biernej, podając, że kopalnia, na której pracował powód ( KWK (...)) jest obecnie składnikiem majątkowym (...) S.A. W dalszej części pozwana wskazała, że roszczenie powoda jest bezpodstawne i nieudowodnione, że zaprezentowany przez powoda materiał dowodowy nie potwierdza, że brał on udział w wypadku podczas pracy na terenie KWK (...). Jednocześnie w piśmie jakie pozwana otrzymała od (...) S.A. wynika, że w roku 1977 nie odnotowano w KWK (...) wypadku z udziałem powoda.

Pozwana podkreśliła także, że w jej przekonaniu roszczenie powoda jest w całości przedawnione. Wymagalność roszczeń, a więc i początek biegu przedawnienia powinien być oceniony przez pryzmat art. 120 k.c. Tym samym, zdaniem pozwanej, nie można wiązać początku biegu terminu przedawnienia z indywidualną decyzją powoda o wystąpieniu do ZUS z wnioskiem o przeliczenie podstawy wymiaru jego emerytury, czy też uzyskaniem niekorzystnych rozstrzygnięć w tym przedmiocie.

Powód na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2018 roku wskazywał, że dochodzi od pozwanej roszczenia związanego z emeryturą zaś (...) Spółka Akcyjna nie przejęła emerytów. Nadto powód wskazał, że bieg terminu przedawnienia może być liczony dopiero od wejścia w życie ustawy wprowadzającej art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a to od 1 maja 2015 roku.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2019r. sygn. VIP 416/18 – Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:

Jak ustalono, powód świadczył pracę w KWK (...) w latach 1968-1994 (w (...) S.A.), ostatnio na stanowisku sztygar zmianowy.

W 1977 roku powód uległ wypadkowi przy pracy wskutek którego doznał stawu łokciowego i w tym samym roku przeszedł operację. Powód leczył się z tego powodu wraz z rehabilitacją przez 3 miesiące, a później już się na to nie leczył, nie odczuwał bólu, nie przebywał na L-4. W 1977 roku w związku z wypadkiem powód przebywał w szpitalu w okresie od stycznia do marca 1977 r.

Powód nie pobierał żadnej renty wyrównawczej w związku z tym wypadkiem, nie wnosił roszczeń, nie był w stanie wskazać, czy wypadek był zgłoszony do ZUS. Przełożenie powoda wiedzieli o powyższym wypadku. Absencja powoda

w 1977 roku wpłynęła na wysokość jego zarobków, które w tym okresie były niższe niż przed wypadkiem. Powód od 1994 roku pobierał emeryturę, jednocześnie dalej pracując w innej firmie do 2005 roku.

W trakcie tej pracy jako emeryt powód nie miał żadnych dolegliwości w związku z wypadkiem przy pracy w 1977 r.

Do ustalenia wysokości emerytury powoda w 1994 roku przyjęto jego zarobki za 5 kolejnych lat kalendarzowych i wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 307,79% i został ograniczony do 250%.

W dniu 14 lipca 2016 roku powód złożył wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych w oparciu o art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Decyzją z dnia 31 sierpnia 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił dokonania przeliczenia. W uzasadnieniu wskazano między innymi że do przeliczenia podstawy wymiaru przyjęto według zaświadczeń na drukach Rp-7 zarobki za lata 1972-1994 oraz 1996-2006 i wynikiem przeliczeń wskaźnik podstawy wymiaru z tych lat okazał się niższy niż 250%. Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2016 roku w sprawie VIII U 1625/16 Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił odwołanie, uznając przeliczenia organu rentowego za prawidłowe. Sąd podkreślił, zgadzając się ze stanowiskiem organu rentowego, że wyliczenia odwołującego są nieprawidłowe gdyż nie uwzględniają zarobków przypadających w całości lub w części po nabyciu uprawnień do emerytury (tj. po 12 maja 1994 roku), i w tym zakresie dokonane zostały wbrew treści art. 110a ustawy emerytalnej. Wyrokiem z dnia 27 września 2017 roku Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie III AUa 407/17 oddalił apelację odwołującego w sprawie o wysokość emerytury.

Pozwana Spółka (...) Spółka Akcyjna w B. została jednym z następców prawnych (...) Spółki Akcyjnej w K. (która była następcą prawnym (...) S.A).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie powoda o rentę wyrównawczą nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy na wstępie rozważań, odnosząc się do zarzutu pozwanej dotyczącego braku legitymacji biernej strony pozwanej wskazał, że powód nie wykazał – a jedynie twierdził (w pozwie i piśmie z dnia 28 sierpnia 2018 roku) – o legitymacji pozwanej, podając również okoliczności znane Sądowi z urzędu. Powyższe jednak – wobec jednoznacznego charakteru pozwu przeciwko pozwanej – nie stoi na przeszkodzie wyrokowaniu, wobec równoległych podstaw oddalenia żądania przeciwko pozwanej.

Zdaniem Sądu I instancji, podstawą prawną dochodzonego przez stronę powodową roszczenia o rentę wyrównawczą był przepis art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Odpowiedzialność pozwanej wymagała zatem wykazania podstawy odpowiedzialności (z art. 415 kc lub art. 435 kc) i związku przyczynowego oraz szkody. Są to przesłanki które muszą być spełnione kumulatywnie (łącznie).

Powód domagał się zasądzenia renty wyrównawczej tytułem naprawienia szkody wyrządzonej mu przez przeliczenie wysokości emerytury z uwzględnieniem niższych okresów składakowych. Powód w toku procesu podnosił, że w konsekwencji wypadku przy pracy z 1977 roku był on niezdolny do pracy przez 3 miesiące, a wówczas jego wynagrodzenie było obniżone. Rzeczony okres 3 miesięcy niezdolności do pracy wliczony wpływał zdaniem powoda na podstawę odmowy ponownego przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego powoda, w czym powód upatrywał szkody.

Sąd Rejonowy wskazał, iż według art. 361 i 2 kc - zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone.

Powyższa norma stanowi o tzw. adekwatnym związku przyczynowym. Powołując się na orzecznictwo SN – wskazano, iż Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2005 r. w sprawie III CK 298/05, uznał, iż związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". (...). Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy. Koncepcja adekwatnego związku przyczynowego przyjmuje, iż następstwa normalne badanej przyczyny nie muszą stanowić jej skutków czasowo "bezpośrednich". Obowiązek odszkodowawczy powstaje zarówno w przypadku prostych powiązań kauzalnych, jak i bardziej złożonych, w których relacje kauzalne są wielozłonowe.

Mając na względzie okoliczności niniejszej sprawy i fakt wypadku w 1977 roku oraz wprowadzenie ustawy nowelizującej sposób przeliczania emerytury w 2015 roku (art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS) Sąd Rejonowy nie dopatrył się związku przyczynowego adekwatnego. Mianowicie podmiot odpowiedzialny za szkodę w wyniku wypadku powoda – w razie wykazania przesłanek odpowiedzialności – nie mógł przewidzieć że w 2015 roku zostanie wprowadzona ustawowa możliwość ponownego przeliczania świadczenia. Powód powołując się na art. 110a ustawy emerytalnej pomija fakt, że emerytem jest od 1994 roku i od tej daty miał wiedzę o wysokości ustalonej emerytury, zarobkach uwzględnionych w tym celu a mimo tego nie kierował żadnych roszczeń z tytułu wypadku.

Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za przedawnione, który to zarzut skutecznie zgłosiła pozwana.

Zgodnie z art. 442<sup>1</sup>§ 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z ogólną regułą zawartą w art. 120 § 1 kc, bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Roszczenie staje się wymagalne wówczas, kiedy wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika zadośćuczynienia jego roszczeniu (wyr. SN z 12.2.1991 r., III CRN 500/90, OSN 1992, Nr 7–8, poz. 137). Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od wykonania określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Ustawodawca w przepisie art. 120 § 1 zd. 2, aby zapobiec swoistemu wymuszeniu wydłużenia przez wierzyciela okresu przedawnienia w odniesieniu do zobowiązań, w których wymagalność wierzytelności związana jest z aktywnością wierzyciela, podjęciem określonych nierzadko sformalizowanych czynności, w swoisty sposób uregulował w tym przepisie kwestie rozpoczęcia biegu przedawnienia, odrywając go od faktycznej wymagalności, a łącząc z momentem, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby wierzyciel podjął niezbędne czynności w najwcześniejszym możliwym terminie.

W nawiązaniu do powyższego, Sąd I instancji uznał, iż roszczenie powoda za przedawnione, albowiem powód od 1994 roku mając pełną wiedzę o wysokości emerytury nie wnosił roszczeń w związku z wypadkiem z 1977 roku. Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska powoda, iż, skoro przepis art. 110a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 887), wszedł w życie w dniu 1 maja 2015 roku, to od tej daty należy liczyć okres przedawnienia w niniejszej sprawie. W rzeczywistości momentem od którego należy liczyć okres przedawnienia jest obliczenie podstawy świadczenia emerytalnego powoda w 1994 roku – albowiem to w tej dacie powód powziął pełną informację, jakie zarobki (za jakie lata i w jakiej wysokości) przyjęto do wymiaru świadczenia emerytalnego. W sprawie brak było podstaw do stwierdzenia przeszkód w biegu przedawnienia i w konsekwencji bieg terminu przedawnienia art. 442<sup>1</sup>§ 1 k.c. upłynął.

Na marginesie powyższych rozważań wskazano, że powód na rozprawie w dniu 21 listopada 2018 roku osobiście stwierdził, iż na skutek wypadku przy pracy zaistniałego w 1977 roku nie doznaje obecnie żadnej szkody oraz cierpień.

Powód nie wykazał podstaw odpowiedzialności pozwanej jednak mając na uwadze skuteczny zarzut przedawnienia oraz brak adekwatnego związku przyczynowego Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

Nadto, mając na uwadze zakres sporu, należy również przywołać regulację przepisu art. 110a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 887), zwanej dalej ustawą emerytalną, zgodnie z którym, wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem art. 110 ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego, przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5, jest wyższy, niż 250%. Z mocy art. 110a ust. 2 tej ustawy, ustalenie wysokości emerytury zgodnie z ust. 1, może nastąpić tylko raz. Przepis art. 15 ust. 5 ustawy emerytalnej przewiduje, iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, nie może być wyższy, niż 250%.

Przepis ten wszedł w życie z dniem 1 maja 2015 r., na mocy art. 4 ustawy z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 552). Jak wynika z uzasadnienia projektu tej nowelizacji, daje ona możliwość ponownego obliczenia wysokości emerytury lub renty osobom, które są aktywne zawodowo po uzyskaniu prawa do tych świadczeń pod warunkiem, że wskaźnik podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego. Osoby, których zarobki przed 1999 r. kształtowały się nawet na poziomie wyższym, niż 250% przeciętnego wynagrodzenia, opłacały przed 1 stycznia 1999 r. składki od pełnego osiąganego wynagrodzenia, które były wielokrotnie wyższe od przeciętnych składek, a mimo tego, wwpw ograniczano do 250% przeciętnego wynagrodzenia. W założeniu ustawodawcy, dodanie art. 110a ustawy emerytalnej, miało uzupełnić istniejące rozwiązania o przepisy umożliwiające jednorazowe przeliczenie emerytury w przypadku osób, które osiągały stosunkowo wysokie zarobki (wskaźnik podstawy wymiaru na poziomie ponad 250%) i odprowadzały przed 1 stycznia 1999 r. wysokie składki emerytalne.

Okoliczności dotyczące powoda w tym zakresie zostały przesądzone mocą prawomocnych wyroków: Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 29 grudnia 2016 roku wydanego w sprawie VIII U 1625/16 oraz Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 września 2017 roku w sprawie III AUa 407/17.

Wobec ustaleń poczynionych w sprawie, powództwo oddalono.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. , art. 99 kpc oraz § 9 ust. 5 R i § 2 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.) mając na uwadze wartości przedmiotu sporu 6000 zł i właściwą stawkę minimalną w wysokości 50% kwoty z § 2 cytowanego Rozporządzenia.

**Apelację** wniósł powód. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a to:

- art. 233 par. 1 kpc poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na przyjęciu, że w sprawie brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zmniejszonymi zarobkami powoda bezpośrednio po wypadku a wprowadzeniem ustawy nowelizującej sposób przeliczenia emerytur i aktualną wysokością świadczenia emerytalnego powoda, podczas gdy o możliwości przeliczenia emerytury zgodnie z art. 110a ustawy emerytalnej decyduje wysokość zarobków z 20 dowolnie wybranych lat,

- art. 233 par. 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych i nie rozpoznanie istoty sprawy,

2. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 120 par. 1 kc w zw. z art. 442<sup>1</sup> par. 1 kc poprzez przyjęcie , że roszczenie jest przedawnione, podczas gdy wymagalność roszczenia powoda [powstała w dacie wejścia w życie przepisów nowelizujących tj. od 1.05.2015r.,

- art. 361 par. 1 i 2 kc w zw. z art. 444 kc poprzez ich niezastosowanie, podczas gdy zapłata renty ma doprowadzić do zrównania sytuacji finansowej poszkodowanego z sytuacją w jakiej by się znajdował gdyby nie wypadek przy pracy.

Powołując się na powyższe, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, a także dopuszczenie na etapie postępowania apelacyjnego dowodu z opinii biegłego oraz zeznań świadków – ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznawania Sądowi Rejonowemu.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. zważył co następuje:**

#### Apelacja powoda jest nieuzasadniona.

Zdaniem Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok jest trafny albowiem odpowiada prawu. Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie zgłoszonego roszczenia, a ocena dowodów nie narusza zasad określonych w art. 233 par. 1 kpc. Dlatego też Sąd Okręgowy w całości przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy. Prawidłowy jest też wywód prawny zaprezentowany przez Sąd I instancji. Argumentacja Sądu Rejonowego jest wyczerpująca i nie wymaga dodatkowego wzmocnienia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, iż zgodnie z art. 233 par. 1 kpc - Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyrok SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, L.). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, L.; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110).

Zatem postawienie zarzutu naruszenia art. 233 par. 1 kpc wymaga wskazania przez apelującego uchybienia przez Sąd podstawowym regułem służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodów, tj. regułem logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Apelacja powoda sprowadza się jedynie do postawienia zarzutu i bez wskazania konkretnie jakim regułem uchybił Sąd I instancji dokonując oceny dowodów. W ocenie Sądu Okręgowego, samo sformułowanie takiego zarzutu nie jest wystarczające do jego uznania, natomiast treść apelacji zmierza jedynie do polemiki z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym.

Sąd Rejonowy nie naruszył także prawa materialnego.

Podstawą prawną dochodzonego przez stronę powodową roszczenia o rentę wyrównawczą był przepis art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p., w świetle tej regulacji - jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Natomiast odpowiedzialność pozwanej wymagała wykazania podstawy odpowiedzialności tj. - z art. 415 kc lub art. 435 kc -, a także związku przyczynowego oraz szkody.

Powód domagał się zasądzenia renty wyrównawczej tytułem naprawienia szkody wyrządzonej mu przez przeliczenie wysokości emerytury z uwzględnieniem niższych okresów składakowych. Powód w toku procesu podnosił, że w konsekwencji wypadku przy pracy z 1977 roku był on niezdolny do pracy przez 3 miesiące, a wówczas jego wynagrodzenie było obniżone. Przedmiotowy okres 3 miesięcy niezdolności do pracy wliczony wpływał, zdaniem powoda, na podstawę odmowy ponownego przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego powoda w związku z nowelizacją ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w czym powód upatrywał szkody.

Zdaniem Sądu Okręgowego – trafnie przyjął Sąd I instancji, iż roszczenie jest przedawnione.

Zgodnie z art. 442<sup>1</sup>§ 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Istotną w sprawie była kwestia kiedy powód dowiedział się o szkodzie i o osobie odpowiedzialnej za szkodę.

Zasadniczy termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z czynu niedozwolonego wynosi 3 lata, przy czym przyjmuje się, że jego bieg rozpoczyna się z dniem, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Obie przesłanki powinny być spełnione łącznie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego panuje pogląd, że termin, o którym mowa, biegnie od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie od dnia, w którym – przy zachowaniu należytej staranności – mógł się o tej osobie dowiedzieć (wyrok SN z dnia 27 lipca 2016 r., V CSK 680/15, OSP 2017, z. 5, poz. 46.) Właściwą chwilą do określenia początku 3-letniego biegu przedawnienia jest „dowiedzenie się o szkodzie”, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody; inaczej rzecz ujmując, gdy ma „świadomość doznanej szkody” (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 11 lutego 1963 r. – zasada prawna, III PO 6/62, OSNCP 1964, nr 5, poz. 87). Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 września 2002 r., III KKN 597/00, LEX nr 1211130.

Zaś - szkoda przyszła powstaje „nie jednocześnie, lecz dopiero za jakiś czas po zdarzeniu powodującym powstanie szkody, jako jego konieczna konsekwencja” (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 17 czerwca 1963 r. – zasada prawna, III CO 38/62, OSNCP 1965, nr 2, poz. 21, z glosą A. Szpunara, OSPiKA 1965, z. 9, poz. 196, oraz z omówieniem A. Szpunara i W. Wanatowskiej, Przegląd orzecznictwa, NP 1970, nr 12, s. 1828). Na przykład w razie utraty zdolności do pracy momentem powstania szkody jest chwila, w której poszkodowany został po raz pierwszy pozbawiony zarobków i korzyści, jakie otrzymaliby, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ta reguła nie doznaje wyjątków w razie wyrządzenia szkody na osobie. W razie wyrządzenia szkody w mieniu jednak nie można skutecznie dochodzić roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym w sytuacji, w której szkoda wystąpiła po upływie 10-letniego terminu liczonego od dnia nastąpienia zdarzenia wywołującego tę szkodę.

Powód uległ wypadkowi na początku 1977r. na terenie zakładu pracy. Na zwolnieniu lekarskim przebywał około 3 m-ce. Po powrocie do pracy, nie zwrócił się do zakładu pracy z żadnym roszczeniem związanym z wypadkiem przy pracy. Chociaż z pewnością wypadek miał przełożenie na wysokość, może nie samych dochodów powoda, gdyż będąc na zwolnieniu lekarskim wypadkowym otrzymywał pełne wynagrodzenie, ale na dodatkowe świadczenia z karty Górnika i przepisów branżowych.

O tym że wypadek miał wpływ na wysokość dochodów powoda, powód mógł się dowiedzieć i przekonać z końcem 1977r. lub na początku 1978r. ( wypłata XIII i XIV pensji) . Powód nie wystosował jednak żadnych roszczeń odszkodowawczych do pracodawcy. Także w 1994r. kiedy przechodził na emeryturę nie domagał się od pracodawcy wyrównania żadnych szkód związanych z wypadkiem.

Nawet gdyby przyjąć za Sądem Rejonowym i cyt. w. poglądem Sądu Najwyższego co do powstania „szkody przyszłej” - korzystniejszą dla powoda – datę przejścia na emeryturę w 1994r.- jako początek biegu terminu przedawnienia roszczeń., to powództwo i tak jest przedawnione.

Zasadnie, Sąd I instancji uznał, iż jako daty biegu terminu przedawnienia nie można przyjąć daty wejścia w życie przepisów nowelizujących ustawę o emeryturach i rentach z FUS tj. 1 maja 2015r.z uwagi na brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem – wypadkiem przy pracy z 1977r. a określoną przez powoda szkodą. Niemożność przeliczenia ponownie emerytury po myśli art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS – nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy .

Wskazać należy, iż Ustawą z dnia 5 marca 2015r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015r. poz. 552) wprowadzono zmiany w przepisach ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z tą nowelizacją w myśl dodanego art. 110a ust. 1 wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem art. 110 ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5, jest wyższy niż 250%.Cytowany wyżej art. 110a znajduje zastosowanie do przeliczenia emerytur przyznanych na starych zasadach tj. obliczonych w myśl art. 53 ustawy emerytalno-rentowej, gdzie bezpośredni wpływ na wysokość świadczenia ma kwota bazowa oraz wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia.

Powód skorzystał z tej możliwości i złożył wniosek do organu rentowego o ponowne przeliczenie emerytury na zasadzie art. 110a. cyt. ustawy.

Decyzją z dnia 19 lipca 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił A. S. ponownego przeliczenia podstawy wymiaru emerytury w oparciu o art.110a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17.12.1998r., , gdyż nie wskazał wynagrodzeń przypadających w całości lub w części po przyznaniu emerytury z 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z ostatniego 20-lecia przypadającego przed rokiem złożenia wniosku o ponowne ustalenie wysokości emerytury lub dowolnie wybranych 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury.

Natomiast kolejną decyzją z dnia 31 sierpnia 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił ubezpieczonemu ponownego przeliczenia podstawy wymiaru emerytury w oparciu o art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ponieważ nowo ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest niższy niż 250%.

W odwołaniach od tych decyzji A. S. domagał się ich zmiany, podnosząc że wykazał dochody z lat 1996-2006. Podniósł ponadto, że nowo ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przekracza 250%, na dowód czego dołączył własne wyliczenia.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 28.12. (...) sygn.. VIII U 1625/16 – oddalił odwołania. A. S. wniósł apelację od wyroku. Sad Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 27.09.2017r. , sygn.. VIII AUa 409/17 - oddalił apelację .

Z uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27.09.2017r. sygn.. AUa 409/17 wynika jednoznacznie , iż powód przeszedł na emeryturę na starych zasadach w 1994r. Emeryturę obliczono mu z 5 najkorzystniejszych lat tj. od 1986 do 1990r. Następnie , w 2006r. uzyskał prawo do kolejnej emerytury górniczej od dnia 1 czerwca 2006r.

Zdaniem Sadu Apelacyjnego ta emerytura z 2006r. podlega przeliczeniu. Po nabyciu prawa do tej emerytury powód nie podlegał ubezpieczeniom społecznym. Mianowicie ubezpieczony podlegał ubezpieczeniom jedynie do 10 stycznia 2006r. i cały ten okres uwzględniono mu przy przyznaniu owej emerytury ,co wynikało wprost z decyzji o jej przyznaniu Tym samym skoro nie podlegał ubezpieczeniom po nabyciu przez niego prawa do emerytury, którą od 1



czerwca 2006r. do nadal nieprzerwanie pobiera, dlatego brak było możliwości przeliczenia tego jego świadczenia w oparciu o przepis art. 110a ust. 1 ustawy emerytalnej.

Już z tej przyczyny w ocenie Sądu Apelacyjnego odwołania nie były zasadne.

Sąd Apelacyjny, w w.cyt. sprawie jednakże zwrócił uwagę iż , gdyby nawet hipotetycznie przyjąć , że przepis art. 110a ust. 1 ustawy emerytalnej winien mieć zastosowanie co do zasady do przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego ubezpieczonego wobec odniesienia tego do jego świadczenia emerytalnego, do którego przyznano mu prawo od 12 maja 1994r., to również i w tym wypadku ubezpieczony nie spełnił wszystkich przesłanek, o których mowa w art. 110a ust. 1 cytowanej ustawy.

W tym wypadku ubezpieczony A. S. spełniałby przesłankę podlegania ubezpieczeniom po nabyciu prawa do emerytury przyznanej mu

na mocy decyzji z dnia 5 lipca 1994r. Wówczas wskaźnik wysokości podstawy wymiaru tej emerytury obliczony z kolejnych 5 lat (1986-1990) wyniósł 307,79% i został ograniczony do 250%. Po nabyciu prawa do tej emerytury ubezpieczony w okresie 1996r. do 10.01.2006r. kontynuował zatrudnienie w ramach stosunku pracy, a tym samym podlegał ubezpieczeniom po nabyciu przez niego prawa do tej emerytury i spełnił jedną z przesłanek, o których mowa w art. 110a ust. 1 ustawy emerytalnej.

W tym zakresie przyjąć należało zarobki powoda z zaświadczenia

o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 30 czerwca 2016r. wydanym przez (...) S.A. Oddział Zakład (...), w którym uwzględniono wszystkie składniki wynagrodzenia, które w danym roku podlegały oskładkowaniu na FUS, w tym nagrody roczne i Barbórkę, co wprost wynika z pisma tej jednostki organizacyjnej z 22 listopada 2016r. Najkorzystniejszy (...) emerytury wnioskodawcy z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, przy uwzględnieniu zarobków z okresu po uzyskaniu prawa do emerytury przyznanej decyzją z 5 lipca 1994r., a konkretnie z roku 1994, tj. z lat 1973-1976, 1978, 1980-1994 wynosi 244,95%. W konsekwencji powód nie spełniał drugiej z przesłanek niezbędnych do przeliczenia emerytury, w oparciu o art. 110a ust. 1 ustawy emerytalnej, bowiem wskaźnik (...), w którym uwzględniono jakiegokolwiek zarobki przypadające po nabyciu prawa do emerytury jest niższy niż 250%.

Sąd Apelacyjny , w cyt. wyroku - stanął na stanowisku, że przeliczeniu podlegała druga emerytura powoda z 2006r., a zatem ta okoliczność wykluczała przeliczenie jego świadczenia emerytalnego na podstawie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Prowadzi to do konkluzji, iż powód nie poniósł szkody – jaką nakreślił w powództwie.

Zatem twierdzenie powoda , iż poniósł szkodę z uwagi na niemożność przeliczenia emerytury przy zastosowaniu nowelizacji cyt. w. - jest chybione, powód nie skorzystał z dobrodziejstwa art. 110 a cyt. ustawy, gdyż po uzyskaniu prawa do emerytury w 2006r. nie podlegał ubezpieczeniom społecznym.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji słusznie oddalił wnioski dowodowe powoda , albowiem nie zachodziła konieczność ich przeprowadzenia, w sytuacji gdy roszczenie powoda było przedawnione.

Reasumując , z wyżej wskazanych przyczyn - apelacja powoda jako nieuzasadniona podlega oddaleniu na mocy art. 385 kpc.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono po myśli art. 98 kpc w zw. z art. 99 kpc i przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.( Dz.U. 2016.1667).

(-) sędzia del. Magdalena Kimel (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (spr.) (-) sędzia Grażyna Łazowska